

KURYER LITEWSKI

Za Najwyższym Dzwoleniem
IMPERATORA JMCZ CIELEY ROSSYI.

W WILNIE V. S. 9. LIPCA 1862. ROKU WE SRZODĘ

z Petersburga V. S. 27. Czerwca.

D. 18. rano IMPERATOR JMC oglądając szpital garnizonowy w Witebsku, oświadczyć raczył ukontentowanie za ochędnostwo i porządek. Tegoż dnia wieczorem przybył do Połocka, spotkany od wojskowych i cywilnych urzędników. Wkrótce potem był w klasztorze Jezuickim, gdzie po skończonem nabożeństwie przez Biskupa i duchowieństwo Katolickie; tenże Biskup miał rzecz krótką do Monarchy; jakoteż osoby pomienionego zakonu. IMPERATOR JMC przypatrywał się wszystkim osobliwościom w klasztorze; odwiedził szkoły, gdzie w 6. klasach jest więcej 400. uczniów; w gabinecie fizycznym podawano Monarce pisma, rysunki, i inne studentów roboty. Następnie IMPERATOR JMC zaszczycił bytnością swoją Generała Jezuickiego, który dla nateżony i długiej choroby nie wychodząc z łóża, nie mógł mieć łóżeczka spotykać tak Wielkiego Gościa. Na jutro rano 1. I. M. po manewrach Połockiego regimentu muszkieterów i nabożeństwie w Cerkwi, darował Woźnemu Gubernatorowi Kofasów tabakierę z portretem swoim na znak ukontentowania Najwyższego; sam nocował w Opoczcie. D. 26. obiad w Ostrowie; tu na naprawę dzwonicy i oparkanie Cerkwi darował rubli tysiąc; wieczorem wiechał do Psikowa. Prezentowali się Monarce Oficerowie, Urzędnicy, Szlachta, Kupcy; na wieczór zaproszeni: Gubernator Cywilny, Wice Gubernator, Marzałek Gubernski, znaczniejsi Obywatele. D. 27. oglądał IMPERATOR JMC izby sądowe; a przebiehawszy Ługę i Górczynę przybył w czerstwym zdrowiu na jutro rano do S. Petersburga.

Smoleński Gubernator wojenny General Lieutenant Xiaże Gika umieszcza się w armii; miejsce jego zastąpi General Lieutenant Elsen; tenże będzie Inspektorem piechoty Smoleńskiej inspekcji. Zmarły Szef Wiatskiego regimentu muszkieterów General Major Mantel'el wymazuje się z rang listy; miejsce zastąpi od armii General Major Xiaże Urusow. Szef 5. strzelców półku General Major Allimow uwalnia się od służby; miejsce zastąpi Półkownik Tidiger. Leibgardyi garnizonowego batalionu Półkownik Machanow otrzymał rangę General Majora i Szefostwo Połockiego regimentu muszkieterów. Od armii General Major Xiaże Dotgoruki 5. Czernihowskiego; Półkownik Ciechanowski 9. strzelców. Kommendantowi Półkownikowi Katmanow oświadczone Najwyższe ukontentowanie za porządek utrzymany w szpitalu garnizonu Witebskiego.

Doniesliśmy dawniej, że J. I. M. wyznaczył Komisją do roztrząśnienia projektów podanych przez Aktualnego Kammerhera Witowtowa; następnie Najwyższy reskrypt do tegoż dany d. 16. Maja.

Zwyczajne dawanie jałmużny ubogim; pomnaża ich liczbę; nie wspomóż starca laty obciążonego; nie przywróci zdrowia młodzieńcowi gasnącemu w poranku dni swoich; nie ochroni od śmierci i przestępstw młodego, który by dź

mał podporą Ojczyzny. Często natrętny daramonad wyrwa z ręki dobroczynney; co należało do Ojca i matki dręczącego się na łożu śmierci i rozpacz. A zatem by dź dotkniętym; powierzonemu; często ofukującym pozorem niedostatków i ubóstwa jelczę to nie jest dobroczynnością. Niefortunnych szukać trzeba w ich domach; w mieszkanu płaczu i cierpienia; Laskawem obęysiem, zbawienną radą; mralnemi i fizycznymi sposobami; starać się los ich łagodzić; to istota dobroczynność. Możność przyprowadzenia do skutku tak przypodobanego Boga zamiaru; dowodzi się doświadczeniem oświeconych narodów; osobliwie w Hamburgu; gdzie od lat 15. zgromadzenie ochotliwych obywatelów; bez osobistej korzyści i nagrody; ku pocieszeniu cierpiącej ludzkości; opłaca dług święty; pomagania ubóstwu. Najpożyteczniejszy; fizym sposobem. Zadać uasładować tak piękny przykład; wyznaczyć trzy osoby; które wybiorą 4go, 5go, 6go, 7go, 8go, 9go; a 9. większą głosów dopełnią licząc 17; którym WP. podał swój projekt do uwagi; czy łatwo, i jak może być skuteczniony. Ażebym zaś pokazał, jak bliskie są serca Moiego niezłomne ofiary nie ubłagane przeznaczenia; biotę pod łezguliną i osobistą opiekę formułując się w tej stolicy nowe zgromadzenie dobroczynne; i wszelkie inne, które bez wątpienia na wzór onego będą rozmnożone w Narodzie tak Maie ukochanym; na który wszystkie dary wylato przyrodzenie; i ozdobiło cnotami; mianowicie zaś Niebieskim natchnieniem; pomagać bliżniemu. Generalnie zaś wydziałem tym krajowej dobroczynności poruczam WP. zatrudniać się; i samemu przez się to wypadnie Maie donosić.

ALEXANDER.

z Wiednia 7. Lipca.

Cesarz Jmć wszystkie fundusze religij, szpitalów, etto: od opłacenia prowizji do skarbu uwolnił; wyrąwszy ten przypadek, jeśli dochód mały większy nad potrzebę. — W Presburgu na 10. sesji czytano raz jeszcze ustawę, jakim sposobem regimenta Węgierskie dopełnione być mają; co obie izby; jednomyślnością przyjęły. Hrabia Festetitz i Rhedici d. 25. ofiarowali; pierwszy 40, drugi 10. tys. zł. rzn. na ufundowanie Akademii wojskowej dla młodych Węgrzynów; co jeżeli nastąpi; uczniowie z Magnatów, Szlachty, i stanu wojskowego wybrani; będą odsyłani do Wiednia. Stany ofiarę przyjęły z wdzięcznością. D. 26. Magnatowie i Stany naradzały się oddzielnie względem zadanych 2. mill. na zasilenie skarbu; d. 28. Deputacja handlowa interesu roztrząsać zaczęła.

Z Constantinopola 28. Maja pisano, że wszystkie prowincje Państwa Turckiego stały się okropnym teatrem wojny domowej; bunt, rzezi, zniszczenia, i rabunku; Mosłachia zdaje się bliską ostatnię upadku. W Egipcie Bektowie Mameluków zebrawszy liczne wojska, utrzymują niepodległość przeciw W. Węzytowi; a część armii Sultanskiej już porażili. Woźowie Angielscy obojętnym okiem na to pooglądają. Z otuchy strohy Giorgi Osman rozlicza się w Roumii; okolicę Adrianopola zpu-

stoszył; mieszkańców przymusza, abysię zaciągali pod jego chorągwie; nikt z podręcznych nie jest bezpiecznym; karawany w ucieczce tylko ratunek znajdą przed zbrojnymi kupami rozbojników, których naczelnik z Pałswiem Ogłou zprzymierzony; ten panuje nad Wołosą. Jedyna dziś Turków nadzieja w Kapitaie Balzy; na czele 20. tys. żołnierza ćwiczonego wyciągnął z stolicy przeciw rokofzanom. Dywan często się naradza; woysk obcych nie chce wprowadzać na zgaznienie w domu ognia.

z Londynu 2. Lipca.

D. 28. Król Jmé z Synami, Clarence i Cumberland, otoczony tłumem wesółego ludu; przy ogłosie armat przybył do izby Pałów. Stanął przed Tronem Orator izby niższej dziękował Monarze za oycowską troskliwość o szczęście i chwałę Brytaunii W. Wysłuchawizy rzecz krótką, powiedział Król Jmé: „Gdy już ułatwiliś ie publiczne interesa, postanowiłem rozwinąć obrady. Długo pracując, okazałiscie przed obliczem narodu iż znacie wielkość obowiązku przyjętego. Ta epoka nad inne dla nas będzie pamiętna. Mądrość wasza uszczęśliwi Brytańskie narody; co niewymównąsercu mojemu pociechę przynosi. Do was rzecz obracam Reprezentanci izby niższej. Opatrzyliście skarb nieofszczędnie na wszelkie potrzeby. Szczegulniey dziękuję za dług zgazony listy cywilney. Ubolewam że tak wielkie podatki składać musicie; stan rękodziół Angielskich, handlu, dochodów nie omylną nadzieję czyni, że pomysłność i dostatek narodowe wzrastać nie przestaną. Zwolałam wkrótce Parlament nowy; ten rozwiązać każę. Wprzód jednak winienem oświadczyć, jak wysoce uwielbiam czynności wasze. Trudności wielkie były; ułatwiło się wszystko mężstwem i mądrością. Lud ulgę znalazł pośród niedostatku dawniey nie doświadczonego. Rady wasze, zwycięztwa morskich woysk i lądowych, przyłożenie się i ofiary narodu, pozwoliły nam dokończyć szczęśliwie długą walkę i trudną. Dziś powracając do życia prywatnego cnotą obywatelską i duchem zagrzani, rozkrzewiać według możności ochecce dobro publiczne pośród pokoju. Z mojej strony dochowam skład drogi honoru i Konstytucyi, które Anglików różnią między narodami; i dowiodę, że pomysłność i szczęście wszystkich klais poddaństwa najmilsze jest sercu mojemu. „

Tegoż d. Fizyk Francuzki Garnerin z Kapitanem okrętowym Sower odprawił podróż powietrzną z ogrodu Ranelagh do Colchester, w 3. kwadransach ubiegłizy mil Angielskich 60 — Do zmyślonych wieści ta należy, że Malsena na czele 60. tys. Francuzów ma wyprawę przedsięwziąć do Turcyi, Państwo między rozmaite Narody podzielić, Sułtana do Azyi odesłać. Wiadomo że w Amiens całość Monarchii Otomańskiej zaręczono.

Wspomnieliśmy o piśmie Nababa Arcot, w którym usprawiedliwił postępkі swoje. Wazniejsze w niem okoliczności te są: 5. Lipca r. 1801, 15. dniami przed śmiercią moiego poprzednika, 800. Anglików z Madras przystanych osadziło ogrod i pałac Chepaux, pod pozorem bronienia od gminu, iesliby śmierć Nababa stała się pobudką do iakich rozruchów. Umarł zmartwiony tym widokiem wierny zprzymierzeniec. We 2. godziny po zeyściu, mnie wezwano do Angielskich komisarzów. Przybywam z urzędnikami. Pierwsze pytanie, iaka była wola zmarłego Króla. Odpowiedziałem, iż zawiera się w testamentacie cztery kroć przepisany; który mój Ociec przed śmiercią odesłał do Króla Angielskiego, Dyrektorów kompanii, i Wielkorządcy osad Indyjskich; w czém unikając wszelkiej wątpliwości, oryginał czwarty u mnie zostawiony pokazuję. Przeczytawszy pilnie Komisarze oświadczaia, że następca Tronu; lecz do lat 19. mam zostać pod opieką Regentów. Chcieli zatem sami z mną się rozmówić. Po oddleniu się dworskich pokazuia list mniemany Margrabiego

Wellesley, który dziada i Oyca moiego obwinia o korespondencye z Królem Mysore utrzymywane, i wnoszą, abym za karę Królestwo Carnatic odstąpił Anglikom. Nie znalaziono śladu żadnego tey korespondencyi. Po nayspilnieyszém szukaniu pokazały się tylko listy grzecznych wyrazów pełne, iak między sąsiadującemi bywać zwykło. Gdy intryga, oszukanie, groźby nic nie skutkowały na moim umyśle, kiedyym wolał umrzeć na tronie przodków; Anglicy daruia Państwa moie dziedziczne synowi Ameera, mając nadzieję, że im będzie posłuszny. O tę gwałtowność skarży się złożony Nabab; Parlament przed rozwiązaniem swoim wszystkie papiery przyniesć kazał, nie chcąc bez przekonania potępiać tak zacnego męża, iakim iest Margrabia Wellesley.

Od granic Włoskich 20. Czerwca.

W Powiecie Cremony dotąd mieszkańce czuń nie przestali trzęsienie ziemi; prawie wizyscy w Soncino domy swoje opuścili. — W Rzymie Ociec S. ozdobił kapeluszem Kardynała Ruffo, który był Nuncyulzem w Wiedniu. Woyska Francuzkie z Neapolu wychodzące już ciągnąć przestaly przez Państwo Kościelne; ostatnia dywizya z Pesaro wyizła d. 11. wizyskie minawizy Mediolan presto na Turyn zmierzaią do granic Oyczystych. — Marescalchi w Paryżu podał notę Graffowi Cobenzl uskarżając się, iż Austriacy żołnierze ściągając zbiegów swoich, przeizli Włoską granic. Odpisał poseł, że Cesarz Jmé scisia sprawiedliwosc uczynić kaze, chęć rownie zachować spokoyność z RPią Włoską, jak z innemi sąsiadami. — W Genui pewnie Cattaneo Doża został; Senatorów 30. Liguria nieć będzie. — General Administrator Jourdan zniost edykta dawnieysze, które zafesniały komunikacye handlowe między Piemontem, RP a Włoską, Liguriami, Parmą i Placencya; od ściany Szwajcarskiej utrzymał. — Król Jmé dwóch Sycylii nie przybył ieszcze do Neapolu; jak tyłko Królowa z Wiednia powróci przez Triest morzem do stolicy, natychmiast inną zacznie podróż do Barceliony dla zaslubienia Kiazat Asturyi i Calabrii.

Edyktu o duchowieństwie ogłoszonego w Florencyi autorem byćz mienia Biskupa Parmy, Turchi, Dziwnia się Włosi nieskończenie, czytaiać w pismach zagranicznych nagane tego dzieła. Król Etrusków karnosc Kościelną na tym prawie stopniu postawił, na którym była u Toskańczyków przed reformą r. 1769. zaczęta; wizyskie artykuły edyktu były już ułożone w r. 1793 przez W. Kiazęcia Ferdynanda. Mówia cudzoziemcy, że tym sposobem Toskania przechodzi pod opiekę Kapieńską; odtąd w całym kraiu trudno będzie znaleźć oświeconych ludzi, iacy dawniey kwitneli. To pewna, iż przezacni mężowie, iakimi szczyci się słusznie Toskania, żyli za Medicenszów; ten dóm wydał 4 Papieżów, i Kardynałów wielu, którzy zawsze nayscisley byli ziednoczeni z Dworem Rzymskim. Z drugiey strony po zachwalonóm uwolnieniu się od iarza, Toskania nie wydała żadnego człowieka, któryby porównać się mógł z poprzednikami, iakich było wielu w 16. i 17. wiekach złotych.

z Berne 25. Czerwca.

Rząd ogłosił listę następuiać głosów obywatelskich za konstytucyą, i przeciwko oney przyjęciu. W 17. Cantonach znalazło się pierwizych 222. tys. drugich 73. tys. Cantony: Rhetia i Tessin dzieła nie skończyły. Zatem rada, mnieysza widząc lepszą narodu półowiz już sklonioną do przyjęcia ustaw nowych, ostrzegła wybranych przez się Senatorów, aby się zgromadzali do pełnienia obowiązku przepisanego prawem. Jest pogłoska, że rząd centralny rząd przeniesiony będzie do Lucerne albo Zurich. Trybunał kryminalny w powiecie Vaud nie ieszcze nie skończył. W Cantonie Argow mieszkańce zaległa dziesięcinę opłacać nie chcieli; Rada zaleciła dług zaspokoić iak nayszybciey,



pod bojaźnią egzekucyi wojskowej. W kraiu Valais ma być zaciągnięty wkrótce regiment na żold Francuzki.

z Paryża 29. Czerwca.

Admirał Gantheaume naznaczony morskim Prefektem w Toulonie. — Pierwszy Konsul roszakał wojennemu Ministrowi konskrypcją wojskową rozciągnąć do 27. dywizyi, dawniej Piemontu; wszystkie 6. Departamentów, na które jest podzielony, dać mają natychmiast do armii 2. tysiące młodzieńców; drugie tyle trzymać w gotowości na dopełnienie regimentów, iesliby nagle potrzeby rząd przymusił do podniesienia broni. Tenże Wojenny Minister zalecił zaciąg trzech kompanii posiłkowemi zwanych; z Murzynów, którzy się znajdują u nas, pierwsza na wyspach Hieres, druga w Oleron, ostatnia w Aix czekać powinna dalszych rozkazów. — Z Gwadalupy jeszcze nie przyszły raporty; z S. Domingo nowych czekamy; nikt u nas wierzyć nie chce, co głoszą Amerykanie i Anglicy, że Toussaint ma zostać Namieśnikiem osady. — Generał Oudinot przeznaczony jest na Wielko-rządcę do Louisiany. — Dotąd półbrigady lekkiej piechoty nie miały chorągwi; wszystkim Konsul na d. 14. Lipca Deputatów przysłać kazał do stolicy na odebranie onych podczas wielkiej parady. Dzień ten uroczystym u nas obrządkiem obchodzony będzie. Ostrzegł Minister Chaptal, że rząd przy tej okoliczności chce wyposażyć kilkanaście pańienek ubogich i cnotliwych, które będą zasłużone młodym i walecznym rycerzom; co już Oyczyźnie z honorem służyli. Podobny obrządek później odprawi się po wszystkich Departamentach.

Gdy Generał Cristophe odstępował Wo-dza Toussaint skłaniał się do ugody, pisał do niego Generał Hardy: „Donosiem powiada o twojej chęci Generałowi Leclerc. Widzę żeś był oszukany przez zdrajców i ludzi fałszywych; którzy ciągle pracowali nad zniszczeniem wolności naszej. Mieszkając jeszcze we Francyi wiazali się do wszystkich fałcy, niezgodę zasiewali; wygnani w osadach roznosili potwarz przeciwko rządowi; żywiłem ich kłótnia i niepokój. Zna świat cały czynności rządowe; sam wiesz cośmy uczynili z Generałami waszemi: Louverture, Clervaux, Laplume, Louis, Maurepas, ich towarzyszami. Siynotes u nas Genera-le; nie spodziewaliśmy się ciebie mieć nieprzyjacielem. Miej dziś nadzieję w łaskawości Konsula doświadczoney. Mówię szczerze i otwarcie, bom żołnierz; obludy nie znam. Poznaj błąd, bądź wiernym Oyczyźnie; możesz jeszcze nadgrodzić klęskę osadzie tej zadanej. Nieprzystoi na Generała Cristophe łączyć się z przy-włascicielem, buntownikiem, bydź podnożkiem, po którym na tron chce wstępować ambitny człowiek. Matką jest Oyczyzna; do niewdzięcznych, obłąkanych synów ręce wyciąga, gar-nąc wszystkich do łona swego. Łącz się z nami nie mieszkając. Dotąd biliśmy się iak nie-przyjaciele; intró gdy zechcesz przywitamy ciebie po bratersku. Obacz się ze mną; iesli nie zrobisz ugody; dać słowo pocziwe, że bezpieczny do obozu własnego powrócisz. „

Dokończenie uwag o stanie Europy.

Jeżeli człowiek bezstronny zbłądzić może, osmielać się sądzić postęпки rządów postronnych; iakże się nie omyli pisarz uprzedzenia pełen i zawiści? Taki nie tylko niesprawiedliwym, ale też pośmiewiska będzie godnym. Mamy przykład na sąsiadach. Podczas wojny z Anglią, Oppozycyjne pisma sprzyjały rządowi Francuzkiemu; po zawartym pokoju zapowiedziały wojnę. Gdyby na Konsula powstając przyznały iemu ambicją, chęć rozszerzenia granic, znalazłyby podobno przyjaciół i strońników. Gdyby dowiodły, że obojętnym iest na los i uspokojenie zprzymierzeńców, że konstytucyi trwały dać nie chce Ligurum, Szwajcarom, Batawom; ich zarzuty miałyby podobno pozor

prawdziwy. Ludzie prędcy do nagany, myśleć nie chcą. Mogliby zaiste złe tłumaczyć, że rząd Francuzki statecznie poważa niepodległość narodów oiciennych. Mogliby nawet Anglicy pisarze zganić pewne czynności naszej administracyi, które nie wszystkim podobają się Francuzom. Lecz oni przeciwnie to ganią co najbardziej przypadło do smaku całemu narodowi. Prawo o stanie Murzynów nie wolnych, przeciwnie, ich zdaniem, filozofii i religii Chrześciańskiej. Więc dla uczczenia religii pokojem i ludzkością technącej, trzeba było w Martinice, Lucyi, Tabago, wyspie Francuzkiej, Reunion, ręce rozwiązać Murzynom dotąd zkrępowane, których obyczaje dobrześmy poznali; wydać na rzeź nieuchronną białych, iacy po osadach mieszkają; zgasić ich pokój, i szczęśliwość dzisiejszą, a natychmiast podnieść hasło mordów i zpuszczenia, iakie na początku rewolucyi w S. Domingo podnieśli przyjaciele czarnego ludu. Ciz sami pisarze, iak mogli ganić pytanie do rozwiązania podane całej Francyi, chce mieć lub nie Konsula dożywotnim? Anglicy nas mają prawie za niewolników; a tym czasem sami w domu narzekają codziennie, że konstytucya zgwałcona, prawa podeptane, korrupcyja u Reprezentantów powszechna, Ministrowie na złe zażywają władzy powierzoney. Lecz cóż znaczy opinia cudzoziemców o wielkiem pytaniu względem przyszłego rządu we Francyi? Kto rozumie że tylko nadgrodzić zasługę Konsula chcemy, nie zgadł o co idzie. Kto myśli, że tylko pragniemy poświęcić Oyczyźnie całe życie tego męża, który nam dał porządek, zwycięstwo, pokój, religią, ieszcze nie zgadł. Tu upatrywać trzeba, stałość rządu, nie odmiennosć zasad iego, dzielność. Dzieła Naywyższej Opatrzności dla czego przecie są piękne i dobroczynne? Bo tu myśli jedna, wola jedna sprawuje wszystko; cały czas do niej należy. Im bardziej rząd który chwile się w zamysłach, odmiennia się w wykonaniu woli swojej, ograniczony iest czasem, tém bardziej oddala się od niebieskiego wzoru Opatrzności, do którego rządy ziemskie zbliżać się powinny naywięcej.

Dokończenie mowy K. S. Portalis.

Nie będę mówił językiem Teologów o losie ludzi bydź nie chcących na łonie Kościoła. Montesquieu w tém ich zdaniu znalazł przyczynę nową przywiązania do religii, która gdy nam wskazuje, co Bóg wybrał, gdy rozróżnia wyznawców od nie wyznawających, przez to nas bardziej do siebie przywiązuje. Zeby poznać, czyli który z wyroków jakiej wiary jest pożyteczny lub szkodliwy kraiovi, uważać trzeba skutki z niego wynikające. Z nayprawdziwszych i najsświętszych złe bydź mogą, skoro nie stosują się do zasad społecznych; z fałszywych przedziwne, gdy zgodne są z niemi. Konfucusz zaprzecza nieśmiertelność duszy; Zenon jej nie wierzył. Któżby wierzył! na złych zasadach obydwu śliczną wzniesli budowę. Religia Tao i Foe uznaje tę nieśmiertelność; lecz z prawdy świętej straszliwe wnioski zrobiła. Zawsze i wszędy opinia o nieśmiertelności złe wzięta, wiodła żony, niewolniki, poddaństwo, przyjaścioty do samobójstwa, ażeby służyć mogli w lepszym żywocie celowi swojego ufzania i miłości.

Religia nie tylko wyroki pisać powinna, lecz oraz do celu dobrego kierować; tak uczyniła Katolicka nie rozłączając ich od moralności rozumney. Duchowni fanatycy na złe użyli nie raz i ieszcze zażyją wyroku wiary Katolickiej o jedności Kościoła, wyklinając ludzi podobnych sobie. Tacy grzeiż przeciw religii, Filozofia im odieła już możność szkodenia; przez co wielką uczyniła przysługę religii, ludzkości, Oyczyźnie. Dzisiaj Katolickie duchowieństwo nie może chwalić intolerancyi, bez obrazy rozumu, zgwałcenia praw miłości bliźniego, powstania przeciw prawom RPtey, sprzeciwienia się postępkami podobnymi wyrokom Opatrzności. Bóg gdyby tak myślał iak rozumieją fa-

natycy; obawiając lud jeden, wytykałby inne; a jednak w obliczu jego zaludnia się ziemia narodami, które nie jedną wiarę wyznawały; wiele jest pogrążonych w ciemności bałwochwaltwa. Któż rozumny zechce naganiać i odważyć się wolę Opatrzności? Katolicka nauka dobrze zrozumiana, nie w sobie nie ma doby odrazę czyniła Filozofii Wyznamy jeszcze, że przed zapaleniem rewolucyjnego pożaru już u nas Duchowieństwo lepiej poznawało tolerancję niżeli pod Ludwikami 14. i 15. Teraz ją odrzucił po tylu ciosach! prześladowaniach! ucisku! gdy dla siebie o tolerancję prosić jest przymuszony, który nie raz prosiącym odmówił!

Reszta później.

Opuszczone i w ruinę podane, przez Obywateli, w środku miasta Wilna i po przedmieściach Posesye, zmuszają Magistrat Wileński, do wydania przez niniejszą publikację ostrzeżenie: że gdy Prawem Konst: 1764. Ru postanowionym jest, aby Posesye w mieście Wilnie będące, ruiny podane, za nieprzystąpieniem przez Aktorów, do należnych onych reparacji, przez miasto plus offerenti były sprzedawane; dla tego Magistrat, w wykonaniu tego prawa, ogólnie wszystkich mających w tym mieście i na przedmieściach Pałace, Kamienice, Domy drewniane i Place, a przez opieszłość ruiny i spustoszeniu pozostawione; aby najdalej do upływu roku, od daty niniejszej publikacji, starali się porządnie zreparować, a puste place należycie zabudować; ostrzega. W przeciwnym zaś zdarzeniu; Magistrat ogłasza, iż wszelkie Posesye zrujnowane, i Place puste; zajęte i przez publiczną licytację, w skutek prawa Konst: 1764. Ru sprzedane będą. 1802. Julii 2. dnia.

Magistrat Wileński, tak dla powszechnej Obywateli wygody, jakoteż należnego porządku, za wolą Litewskiego Gubernińskiego Rządu, w Roku przeszłym udeterminowawszy sporządzić Księgę Posesjonalną miasta Wilna; z opisaniem należytych na każdą Posesję służących praw; i Dokumentów; i do tego dzieła, naznaczywszy Urzędników, Burmistrza Macieja Pawłowskiego, i Radcę Marcina Brzoziewskiego; gdy od onych odebrał wiadomość, że większa część Obywateli, dotąd Praw służących na Posesye, dla zapisania do księgi Posesjonalnej, nieokazali; i nie zniesli; przez co czyni się zamieszanie, w rychłym ukończeniu takowej księgi; Magistrat zatył przez niniejszą publikację ostatecznie ponawia; poprzednicze zalecenia z tym, aby każdy Obywatel najdalej w przeciągu dwóch Miesięcy, od daty niniejszej, do wymienionych Urzędników, Burmistrza Pawłowskiego, i Radcy Brzoziewskiego z kompoftował i okazał Prawa, na Posesję swą służące dla zapisania onych w Księgę posesjonalną, które natychmiast po zapisaniu do księgi każdy nażad odbierze; ostrzegając zarazem, iż po upływie takowego czasu, do tych, którzy nie zkompoftują praw dla zapisania, za pośrednictwem Policji pójdzie egzekucya, jako do nieposłusznych nakazom Zwierzchności, i dla tego każdy, który wniosł i wniesie prawa do przyżycia, wziąć powinien swia-

dektwo od Urzędników, iż Prawa były prezentowane i w Księgę zapisane zostały. 1802. Julii 2. dnia.

Obwieszczaia się wszyscy kredytorowie i pretensorowie zeszłego w Bogu Michała Paca Star. Kowieńskiego, oraz wszyscy do Dóbr niegdą jego przygraniczający, że na mocy Dekretu Sądu Ziemi Trockiego oczewiście i bez apelacji R. 1801. Gbra 27. zapadłego wyznaczony tym Dekretem Sąd Taxatorski Exdywizorski, oraz Graniczny do Dóbr Jezno zwanych w Pole Kowieńskim położonych na d. 22. Julii R. idącego 1802. niezawodnie dla expedyowania Aktów Taxy exdywizyli i rozgraniczenia, dla uczynienia wszystkim sprawiedliwym pretensorom satysfakcyi zjedzie, ażeby przeto wszyscy interessowani do Sądu tego prz. bywali. Gdoby pretensyów okazywali i one probowali, pod utratą przez oczewisty i nieappellowany Ziem. Trocki Dekret zapisaną niniejszym ogłoszeniem zastrzega się.

Kredytorowie i Pretensorowie z Dóbr zeszłego Alojzego Sulistrowskiego Pisarza Litt: szukający satysfakcyi, obwieszczaia się; iż Sąd Exdywizorski w dobrach Szemettowszczyźnie w Powiecie Zawileyskim sytuowanych ewystuacji; ostateczny swój wyrok w całej Sprawie ze wszystkimi Kredytorami i Pretensorami, oraz z Debitorami zeszłego Alojzego Sulistrowskiego Pisarza Litt: pod decyzją oddanemi w dniu 27. Julii, teraźniejszego 1802. Roku ogłaszać i czytać będzie. Na który termin, ażeby wszyscy Kredytorowie; iako z natury Konkursowej, do zaprzysiężenia swoich pretensyów obowiązani sami osobiscie; nieletnich zaś Pretensorów Opiekunowie, lub Plenipotenci obecnie stawili się, i wypadające dla siebie wydziały odebrał, Sąd Exdywizorski ostrzega i uwiadamia. Pisan w Szemettowszczyźnie d. 29. Julii 1802. Roku.

Dokończenie Reskryptu J. IMPERATORSKIEJ MOSCI.

Przeto znosząc takowe przeszkody, znajdując bytż potrzebą celem objaśnienia zasłanych już w tej mierze rozrządzeń postanowić to, co następuje: *Naprzód.* Skoro tylko prezentować się będą na granicy ludzie życzący osiedlać w Rosyi wszędy i wszystkich miejscach, gdzie tylko przyjmowanie kogo z nich ustawami zabronione nie jest, straż pograniczna przyjąwszy bez najmniejszego zatrzymania wydać im kordonowe świadectwa oznaczające imiona. Złąd i gdzie omil prezentowali się na granicy, a z takowymi świadectwami bez najmniejszej mitręgi uwalnia ich daley w głąb Gubernii bez żadnej nad onemi osobnej straży. *Powtóre.* Pomienione świadectwa mają moc paszportów, z którymi w przeciągu trzech miesięcy mający one mogą być wszędzie przyjmowanemi; po upływie zaś tego terminu, jeżeli owe świadectwa nie będą prezentowane Urzędowi ku zapisaniu, iako o tém niżej pomieniono, tracą znaczenie swoje; i ludzie okazujący one za bezpaszportowych poczytani będą: o czem przy wydawaniu świadectw ostrzegać biorących one należy.

Reszta w następnym Numerze.